

redaktorzy ewangelii wymyślili opowiadania o chrystofaniach lub pustym grobie jedynie w celach apologetycznych lub katechetycznych. Niewątpliwie trzeba dziś podkreślać, że Zmartwychwstanie jest rzeczywistością ponadhistoryczną, przekraczającą kategorie ludzkiego myślenia. Trzeba jednak zauważyć, że jakiś aspekt historyczny kryje się w fakcie pustego grobu i w opowiadaniach o spotkaniu ze Zmartwychwstałym. Poprzez te historyczne fakty należy przejść do aspektu metahistorycznego tej tajemnicy wiary i głosić, że w wielkanocny poranek Jezus rozpoczął życie nowe, uwielbione; że rozpoczął proces odnowy całego stworzenia: człowieka i kosmosu.

Trzeba przyznać — pisze dalej paryski profesor — że w przeszłości ten aspekt prawdy o Zmartwychwstaniu został zatracony z pola widzenia. Należy więc do niego sięgnąć, by niezgłębione bogactwo egzystencjalnej prawdy trysnęło pełnym blaskiem z tajemnicy Zmartwychwstania Chrystusa. Twierdzić jednak, że zmartwychwstanie nie jest wydarzeniem historycznym równa się burzeniu fundamentów, na których opierała się wiara chrześcijańska od samych swych początków aż po nasze czasy.<sup>17</sup>

Częstochowa—Rzym

Ks. KSAWERY SOKOŁOWSKI

Ks. Jerzy Chmiel

### **ZNACZENIE ODKRYCIA OSSUARIUM CZŁOWIEKA UKRZYŻOWANEGO DLA EGZEGEZY MĘKI PAŃSKIEJ**

1. 1. W czerwcu 1968 r. w związku z pracami budowlanymi w miejscowości Giv'at ha-Mivtar, na północny wschód od Jerozolimy, odkryto hypogeum, składające się z dziewięciu grobów żydowskich z okresu drugiej świątyni. Wszystkie groby były wydrążone w miękkim wapieniu i składały się z komory grobowej zawierającej tzw. *loculi* (*kokim*), do której prowadził przedsionek. Cztery groby odkrył V. Tzaferis<sup>1</sup>.

<sup>17</sup> Z nowszych publikacji na temat Zmartwychwstania należy zwrócić uwagę na pracę zbiorową *La Résurrection du Christ et l'exégèse moderne*, Paris 1969 oraz L. Schenke, *Le tombeau vide et l'annonce de la Résurrection*, Paris 1970.

<sup>1</sup> V. Tzaferis, *Jewish Tombs at and near Giv'at ha-Mivtar, Jerusalem*, w: *Israel Exploration Journal* 20 (1970) 18—32. Zob. także J. Briend, *La sépulture d'un crucifié*, w: *Bible et Terre Sainte*, nr 133 (1971) 7—10.

Najbardziej interesujący jest grób I. Obejmuje on dwie komory grobowe: wyższą z czterema *loculi* i niższą z ośmioma *loculi* (razem 12 *loculi*); płyta kamienna zamykała wejście do przedsionka. Wyższa komora grobowa posiada fosę, mieszczącą się w środku, i rozgałęziające się w trzy strony *loculi*, z których każdy zamykał tylko jeden szkielec. Dwoma wejściami wchodzi się z komory wyższej do niższej, która posiada osiem *loculi*, z tego dwa podziemne. Nas interesuje tutaj *loculus* 9, zawierający tzw. *ossuaria*, czyli kostnice,<sup>2</sup> tzn. małe skrzynie kamienne, do których zbierano kości po rozsypaniu się ciała. Robiono więc niejako drugi pogrzeb.

1. 2. Ceramika znaleziona w grobie I pozwala na datowanie między końcem okresu hellenistycznego (II w. przed Chr.) a zburzeniem drugiej świątyni (70 r. po Chr.). Większość ceramiki wskazuje jednak na okres herodiański, stąd też możemy wnioskować, że grób był w tym właśnie okresie używany.

Ossuaria były wykonane w miękkim wapieniu, który znajduje się w okolicach Jeruzolimy. Wiele z nich posiada ozdoby, *grafitti*, np. drzewo lub palma, dwie kolumny; mamy więc tu do czynienia z symboliką życia pozagrobowego<sup>3</sup>.

Grób I zawiera osiem ossuariów, dla nas jest ważne *ossuarium* 4, mieszczące się w *loculus* 9; *ossuarium* to o rozmiarach 0,57 × 0,34 m nie posiada żadnych ozdób, tylko na jednym z boków został wydrapany napis aramejski w 3 liniijkach, wysokość liter ok 2 cm<sup>4</sup>.

Yhwhnn — Jehohanán  
 Yhwhnn — Jehohanán  
 bn Hgqwl — syn Hagqol (?)

Owa ostatnia nazwa sprawia wiele trudności. Jeśli przyjąć pomysłkę pisarza, który zamiast *g(imel)* chciał napisać *z(ayn)*, to mieliśmyby nazwę *Hzqyl*, co mogłoby być pochodnym od Ezekiel. A może — jak chce Y. Yadin — jest to transkrypcja obcego (greckiego?) nazwiska?<sup>5</sup> W każdym razie imię Jan, podobnie jak imiona z innych ossuariów (Simon, budowniczy świątyni; Jonatan garncarz; Marta), pochodzą ze środowiska żydowskiego bliskiego Nowemu Testamentowi.

<sup>2</sup> Na temat ossuariów zob. A. Parrot, *Wśród zabytków Samarii i Jeruzolimy*. Warszawa 1971, ss. 227 nn. E. M. Meyers, *Jewish Ossuaries: Reburial and Rebirth. Secondary Burials in their Ancient Near Eastern Setting* (Biblica et Orient. 24) Rome 1971.

<sup>3</sup> Zob. E. Testa, *Il simbolismo dei giudeo-cristiani*, Gerusalemme 1962 — A. Parrot, dz. cyt. 228.

<sup>4</sup> Zob. J. Naveh, *The Ossuary Inscriptions from Giv'at ha-Mivtar*, w: *Israel Exploration Journal* 20 (1970) 33—37.

<sup>5</sup> Tamże, s. 35, przyp. 17.

2. 1. Obserwacje anatomo-antropologiczne<sup>6</sup>. W piętnastu znalezionych ossuariach stwierdzono obecność kości 35 osobników, z czego 11 mężczyzn, 12 kobiet i 12 dzieci. Udowodniono 5 wypadków gwałtownej śmierci, a to: na skutek krzyżowania (1), pożaru (2) oraz rany uderzeniowej (2). Trzeba również tutaj dodać 3 wypadki śmierci głodowej dzieci. Świadczy więc to o jakichś gwałtownych wydarzeniach (wojna?), w czasie których ponieśli śmierć i dorośli, i dzieci. Kości osób, które poniosły śmierć gwałtowną, noszą ślady późniejszego namaszczenia oliwą, co świadczyłoby o szczególnej o nich pamięci ze strony potomnych. Obecność oliwy w ossuariach, tworzącej rodzaj syropu na dnie, utrzymała kości w stanie pewnej świeżości.

W ossuarium 4 zostały odkryte kości dwóch osobników: mężczyzny (24—28 lat) i dziecka płci nieokreślonej (3—4 lata). Tutaj będą nas interesować wyłącznie kości mężczyzny; znalezione bowiem szczątki wskazywały na śmierć przez ukrzyżowanie i są jedynym znaleziskiem tego rodzaju z okresu starożytności mówiącym o karze krzyżowania. Analizy były prowadzone przez *Hebrew University — Hadassah Medical School*, obecnie zaś zabezpieczone szczątki znajdują się w *Israel Museum — Rockefeller Section* w Jerozolimie.

2. 2. Znaki gwałtownej śmierci ograniczały się do kości piętowych przeбитych długim żelaznym gwoździem oraz do połamanych piszczeli: fragmenty lewej strzałki i prawa kość promieniowa, posiadająca zadrażnienia. Kości czaszki po dokonaniu odpowiednich zabiegów, jak dehydryzacja i impregnacja, pozwoliły na poczynienie pomiarów antropometrycznych (indeks czaszki wskazuje mezokranie 77, 2), szkielet twarzy jest mezopropozycy i lepteniczny. Znalaziono 28 zębów częściowo *in situ*, częściowo wśród kości. Pozwoliło to na rekonstrukcję portretu ukrzyżowanego<sup>7</sup>.

2. 3. Dowody krzyżowania. Kości piętowe, przebite gwoździem długości 17 cm, zostały znalezione pod czaszką w osadzie syropowatym, który był na dnie ossuarium. Po oczyszczeniu ukazały się resztki drewna; analiza paleobotaniczna wykazała, że pod główką gwoździa jest drzazga akacja lub pistacja o długości 2,5—3 cm, na końcu zaś gwoździa — ziarnista struktura drewna oliwkowego.

2. 3. 1. Jeżeli chodzi o pozycję skazanego na krzyżu, to przyjęto najpierw hipotezę tzw. „postawy otwartej” — kończyny dolne byłyby więc rozwarte na zewnątrz, a gwóźdź przechodziłby przez środek pięt. Jednakże bliższa analiza osteologiczna obaliła tę

<sup>6</sup> Zob. N. Haas, *Anthropological Observations on the Skeletal Remains from Giv'at ha-Mivtar*, w: *Israel Exploration Journal* 20 (1970) 38—59.

<sup>7</sup> N. Haas, art. cyt., 55, widzi nawet w postaci ukrzyżowanego ideał hellenistycznego efeba!

hipotezę. Relacja bowiem kości sześciennej (*os cuboideum*) do kości piętowej (*calcaneus*) wskazuje na to, że obie pięty były zwrócone do siebie swoimi stronami wewnątrznymi. Kończyny górne były zatem złączone ze sobą tworząc pozycję z wartą i ukośną w stosunku do pionu krzyża (pod kątem 60°).

2. 3. 2. Złamanie kości nogi. Piszczel prawa oraz piszczel i kość strzałkowa lewa wykazują złamania. Piszczel prawa była złamana gwałtownie, na co wskazują fragmenty długie i ostre; kości nogi lewej mają linię złamania w kształcie „zębów piły”. Ta właśnie linia złamania jest także wskazówką układu nóg na krzyżu. Przede wszystkim jednak pierwsze złamanie — gwałtowne — jest potwierdzeniem relacji Janowej o łamaniu kości ukrzyżowanych celem przyśpieszenia ich śmierci (*coup de grâce* — zob. J 19, 31—32), uderzenie to przeniosło się na kości lewej, złączonej z prawą kończyną powodując wzmiankowany „piłowaty” ślad złamania.

2. 3. 3. Przybicie rąk. Analiza osteologiczna kości kończyn górnych wykazała zadraśnięcie prawej kości promieniowej (*radius*), co może być wytłumaczone tylko śladem gwoźdźcia znajdującego się w przestrzeni międzykostnej. Kości dłoni nie wykazują żadnych śladów.

2. 3. 4. *Sedecula*. Ponieważ kończyny dolne nie były zbyt mocno przybite do drewna (a cały ciężar ciała nie mógł zależeć od przybicia kończyn górnych), wydaje się, że było użyte siodełko — *sedecula*, które podtrzymywało ciężar ciała i przedłużało agonię skazańca. W tej sytuacji nie było trudno odczepić przebite gwoździem stopy od drzewca krzyża, natomiast było bardzo trudno wyjąć gwoźdź z przebitych kości, dlatego też pozostał on w kościach *post mortem*, stanowiąc w ten sposób niezbity dowód rzeczowy krzyżowania.

Kości mają na sobie ciemne plamy, co wskazuje na namaszczenie rytualne oliwą dokonywane w czasie ich składania w ossuarium (zob. 2. 1.).

3. 1. Próby identyfikacji ukrzyżowanego. W pierwszych agencyjnych doniesieniach po dokonaniu odkrycia prasa izraelska obwieszczała znalezienie kości Jezusa z Nazaretu<sup>8</sup>. Wnet jednak rozważa i uczciwość naukowa wzięły górę nad sekciarskim nowinkarstwem i komunikaty naukowe podjęły próbę identyfikacji skazańca judejskiego. Z napisu na ossuarium znamy jego imię. *Johanán, syn Hagqol* (?), lat 24—28, wzrost 1,67 m, zamieszkały w Jeruzolimie, nie był pracownikiem fizycznym, należał do rodziny zamożnej, skoro pozwoliła sobie na drugi pogrzeb, tzn. na złożenie kości do ossuarium, co było rzeczą kosztowną. Został skazany na

<sup>8</sup> Podobny fakt miał miejsce w 1945 r., kiedy to odkryto grób w Talpioth i napisy na ossuariach wiązano ze śmiercią Jezusa, zob. bliżej A. Parrot, dz. cyt. 232—234.

ukrzyżowanie być może podczas masowych egzekucji albo w czasie egzekucji indywidualnej.

3. 2. Jeżeli chodzi o egzekucje masowe, to miały one miejsce w Judei za Aleksandra Janneusza (103—76)<sup>9</sup>, w czasie powstania przeciwko spisowi ludności (w r. 7 po Chr.) oraz w czasie powstania zakończonych zburzeniem Jeruzolimy (70 po Chr.). Ponieważ na podstawie chronologii ceramicznej musimy wykluczyć okres Aleksandra Janneusza, a okres po upadku Jeruzolimy wydaje się mało sposobny do urządzania powtórnego pogrzebu i składania kości do ossuarium — zostałyby więc czas po powstaniu w r. 7 po Chr., do czego czyni zresztą aluzję tekst Dz 5, 37. Nie można jednak wykluczyć wypadku sporadycznego ukrzyżowania. W każdym razie czas ukrzyżowania Johana musimy umieścić w pierwszej połowie I wieku po Chr. — do czasów powstania w r. 70. Jest to więc czasokres bliski temu, w którym został ukrzyżowany Jezus Chrystus.

4. 1. Odnalezienie kości człowieka ukrzyżowanego w Jeruzolimie z okresu Jezusa Chrystusa musi budzić wśród chrześcijan zrozumiałe poruszenie<sup>10</sup>. Oto mamy bowiem pierwszy wykopaliskowy ślad kary krzyżowania, którą znaleźliśmy dotąd tylko z przekazów historycznych. Pod względem antropologicznym 35 szkieletów znalezionych w 15 ossuariach stanowi cenny materiał do poznania cech antropologicznych mieszkańców Judei bezpośrednio przed zburzeniem świątyni, jak również do badań anatomo-patologicznych i traumatologicznych.

4. 2. Dla egzegezy męki Jezusa Chrystusa znalezisko kości z Giv'at ha-Mivtar przynosi nowe potwierdzenia<sup>11</sup>. Potwierdza zatem najpierw historyczność kary krzyżowania. Ukrzyżowany dalej miał prawo do pogrzebu, ciało było zwracane rodzinie, a nie wrzucane do wspólnej fosy. Jakże bezpodstawny w tym świetle okazuje się stary zarzut odnośnie pogrzebu Chrystusa! Ossuaria i ryt namaszczenia kości oliwą wskazują na pamięć o zmarłych, przechowującą wiadomości o szczątkach doczesnych aż do powtórnego ich pogrzebania. Zwróćmy uwagę, iż w tradycji chrześcijańskiej nie spotykamy śladu ossuarium Chrystusa, co byłoby w tym kontekście rzeczą niewytłumaczalną, gdyby kości Chrystusa

<sup>9</sup> Wspomina o tym Józef Flawiusz, *Antiquitates*, I, 13, 14, 2 (por. polskie tłumaczenie: *Dawne dzieje Izraela*, Księgarnia św. Wojciecha 1962, s. 643). Zresztą Józef Flawiusz wiele razy w swych dziełach wspomina o karze krzyżowania w Palestynie, por. *Vita*, n. 75; *De bello iudaico* I, 5, 11, 1; I, 2, 14, 9; *Antiquitates* I, 11, 1, 3; I, 11, 4, 6; I, 12, 5, 4.

<sup>10</sup> N. Haas pisze dyskretnie o „certain emotional concern” (art. cyt., 59).

<sup>11</sup> Panoramę egzegetyki pasyjnej omawia ks. F. Gryglewicz, *Męka Chrystusa w badaniach Ostatnich lat*, w: *Ateneum Kapł. 77* (1971) 163—171. Zob. także W. Riley, *The Execution of Jesus. A Judicial, Literary and Historical Investigation*, New York 1970.

były zostały w grobie. Takie właśnie pojmowanie leży — być może — u podstaw ewangelicznych przekazów o pustym grobie<sup>12</sup>.

4. 3. Gdy chodzi o pozycję ciała Chrystusa Ukrzyżowanego, to kości z Giv'at ha-Mivtar potwierdzają opis J 19, 31—32 o *coup de grâce* dla skazańców (zob. 2. 3. 2.) Niełapanie przeto kości Chrystusa było rzeczą wyjątkową, którą św. Jan skrzętnie zanotował i zinterpretował (J 19, 33—37). Odnosnie przybicia rąk i stóp uzyskaliśmy wgląd w technikę przybijania do krzyża; niemniej jednak należy pamiętać, że mogła to być tylko jedna z wielu technik. Jakkolwiek by nie było, uzyskaliśmy wiele nowych szczegółów, np. sposób ukośno-zwartego przybijania stóp (zob. 2. 3. 1.), ręce przybite ponad nadgarstkiem (zob. 2. 3. 3.) lub wreszcie *sedecula* (zob. 2. 3. 4.). Nie rozwiązuje to oczywiście wszystkich kwestii egzegetycznych związanych z ukrzyżowaniem Chrystusa<sup>13</sup>, ale poprzez archeologiczne odkrycie śladów ukrzyżowania nijakiego Johanana z Jeruzolimy możemy wejść głębiej w historyczną rzeczywistość Ukrzyżowania Jezusa Chrystusa.

Kraków

Ks. JERZY CHMIEL

Ks. Wacław Świerzawski

## EGZEGEZA DUCHOWA PISMA ŚW. W LITURGII

Miejszem właściwym dla uprawiania egzegezy duchowej Pisma św. jest Liturgia<sup>1</sup>. Zanim encyklika *Divino afflante Spiritu* (1943) otworzyła dla niej podwoje, przywracając jej w ramach egzegezy

<sup>12</sup> Zob. X. Léon-Dufour, *Résurrection de Jésus et message paschal*, Paris 1971 oraz reakcję, z jaką się spotkała ta książka, o czym por. artykuł ks. K. Sokołowskiego w niniejszym numerze RBL.

<sup>13</sup> Z ostatnich badań medycznych nad przyczynami śmierci Jezusa zob. G. Micca, *Il quadro clinico dell'agonia di Gesù ed il meccanismo di morte per crocifissione*, w: *Minerva Medicolegale* 69 (Torino 1969) 1112—15, a także ujęcie popularne F. Marcoux, *La mort en croix*, w: *Bible et Terra Sainte*, nr 133 (1971) 2—3. Przyczyny śmierci Jezusa o alun Turyński rekonstruuje z różnymi wynikami G. Ricci, *L'Uomo della Sindone è Gesù*, Roma 1969; *La morte di Cristo contestata in nome della s. Sindone* (polemica con Kurt Berna), 1970; *Via Crucis secondo la Sindone*, Milano 1972.

<sup>1</sup> Obecny artykuł idzie po linii moich uprzednich refleksji na ten sam temat zamieszczonych w artykułach: *Hermeneutyka w Liturgii*, RBL 2 (1971) 131—147; *Pismo św. w Liturgii*, RBL. 2—3 (1963) 105—113; *Proklamacja Słowa Bożego w Liturgii*, AK 1 (1964) 45—55.

<sup>2</sup> Denz. 3828. Por. także Denz. 3827 i 3792.